

Sygn. akt *I ACa 311/21*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w P. I Wydział Cywilny i Własności Intelktualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Mariola Głowacka

Sędziowie: Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Małgorzata Kaźmierczak

Protokolant: s tarszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2022 r. w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. J. i P. J.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę ewentualnie o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 26 października 2020 r. sygn. akt (...)

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak

do sytemu wprowadziła st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

UZASADNIENIE

Powodowie A. J. i P. J. pozwem z 29 października 2018r. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 95.678,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia założenia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa

procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Na rozprawie w dniu 17 września 2020r. pełnomocnik powodów oświadczył, że powodowie wnoszą w pierwszej kolejności o rozstrzygnięcie co do ustalenia nieważności umowy kredytu, jako ewentualnie formułując roszczenie o zapłatę wniesione pozwem. Jednocześnie pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu obejmujących koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1,5-krotnej stawki wynagrodzenia za czynności adwokackie powołując się na znaczny nakład pracy pełnomocnika strony powodowej.

Również na tej samej rozprawie na podstawie art. 205³ § 3 k.p.c. Przewodniczący zarządził zwrot pisma pozwanego z 10 września 2020r. jako złożonego bez zarządzenia. Przewodniczący uznał, że pozwany choć miał taką możliwość nie wystąpił odpowiednio wcześniej z wnioskiem o wyrażanie zgody na złożenie pisma przygotowawczego w okresie ponad roku od dnia ostatniej rozprawy (9 maja 2019r.) poprzedzającej rozprawę we wrześniu 2020r., a uczynił to dopiero na kilka dni przed ostatnią rozprawą w żaden sposób nie wyjaśniając przyczyn dotychczasowej zwłoki. Odpis pisma pozwanego z 10 września 2020r. jak wynika z oświadczenia pełnomocnika powodów nie dotarł także do niego do dnia ostatniej rozprawy. Pomimo zwrotu pisma pozwany był uprawniony, w oparciu o treść art. 205¹² § 2 k.p.c. do przytoczenia swoich twierdzeń i dowodów aż do zamknięcia rozprawy. Z możliwości tej jednak pozwany nie skorzystał, bowiem reprezentujący pozwanego na rozprawie w dniu 17 września 2020r. pełnomocnik nie zgłosił żadnych nowych twierdzeń oraz wniosków dowodowych, domagając się jedynie odroczenia rozprawy celem sprecyzowania wniosków dowodowych na piśmie. Nie była to jednak okoliczność stanowiąca podstawę do odroczenia rozprawy (art. 214 k.p.c.). Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że nie zachodziła konieczność odnoszenia się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów, twierdzeń oraz wniosków pozwanego zgłoszonych w piśmie z 10 września 2020r.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 26 października 2020r.:

1) zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 66.501,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 grudnia 2018r. do dnia zapłaty,

2) w pozostałym zakresie oddalił powództwo o zapłatę,

3) ustalił, że zawarta pomiędzy P. J. i A. J. a (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowa kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) jest nieważna,

4) kosztami procesu obciążył pozwanego i wobec tego zasądził od pozwanego na rzecz powodów 11.817 zł,

5) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w P.) 15.350zł tytułem nieuiszczonej opłaty od roszczenia ewentualnego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w 2008r. powodowie A. i P. J. podjęli decyzję o zakupie lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych swojej rodziny. W tym czasie powodowie mieli trójkę małoletnich dzieci. Rodzina w tym okresie pozostawała na wyłącznym utrzymaniu powoda. Powódka bowiem nie miała stałego zatrudnienia. Powód posiada wykształcenie wyższe i wówczas był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w magazynie u swojego znajomego. Ponadto uzyskiwał dochód z prowadzonej działalności sportowej jako trener, menager i Prezes Fundacji (...). Zakup mieszkania dla rodziny miał zostać sfinansowany w całości ze środków uzyskanych w ramach kredytu hipotecznego. Na ten temat powodowie rozmawiali głównie z członkami najbliższej rodziny zastanawiając się nad źródłem finansowania tego zakupu.

Sąd Okręgowy ustalił, że z zapytaniem o udzielenie kredytu hipotecznego powodowie wystąpili do różnych banków w tym m.in. do L. B. i poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej. Ostatecznie zgodę na udzielenie kredytu wyraził wyłącznie (...) Bank Spółka Akcyjna

jednakże ze wskazaniem, że powodowie spełniają warunki do udzielenia im kredytu hipotecznego w walucie (...).

W trakcie rozmów z przedstawicielem pozwanego powodowie byli informowani o opłacalności finansowania w tej walucie, przekazywano im informacje o minimalnym ryzyku w zakresie różnic kursowych walut jakie mogą wystąpić w okresie kredytowania. Warunki umowy kredytu omawiane były przez powodów z pracownikiem pozwanego Banku w jego oddziale. Powodowie w trakcie rozmów działali w pełnym zaufaniu do pracowników pozwanego zgadzając się na oferowane warunki, kierując się w tym zakresie przedstawianymi im korzyściami płynącymi z zaciągnięcia kredytu w walucie obcej. Powodom nie był wyjaśniony obowiązujący w pozwanym Banku mechanizm indeksacji kwoty kredytu do waluty obcej CHF. Nie przedstawiono im też symulacji potencjalnej zmiany wysokości kapitału do spłaty w przypadku zmiany kursu waluty obcej. W tym okresie powodowie byli zainteresowani uzyskaniem kredytu hipotecznego także w walucie obcej. Powodowie nie uzyskali zgody na kredyt hipoteczny w jakimkolwiek innym banku. W Banku będącym poprzednikiem prawnym pozwanego udzielane były kredyty hipoteczne zarówno złotówkowe, jak i kredyty indeksowane (waloryzowane) do waluty CHF. W 2008r. największą popularnością cieszyły się kredyty hipoteczne denominowane do waluty CHF. Fakt ten wynikał z tego, że kredyty te miały niższe stopy procentowe od kredytów złotówkowych, ponieważ zastosowanie do kredytów indeksowanych miała stawka odniesienia LIBOR, która była niższa od stawki odniesienia WIBOR stosowanej w przypadku kredytów złotówkowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 14 lipca 2008r. powodowie zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. będącym poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z przeznaczeniem na zakup własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...), którego wartość na dzień zawarcia tej umowy określona została na kwotę 302.000 zł (§ 3 ust. 1). Przed podpisaniem umowy powodowie zapoznali się z jej treścią i w rozmowie z przedstawicielem Banku nie zgłaszali żadnych wątpliwości. Umowa przedstawiona została powodom bezpośrednio przed jej podpisaniem w oddziale pozwanego Banku. Wcześniej projekt umowy nie został powodom przedstawiony celem zapoznania się z jego treścią. Powodowie nie mieli też możliwości negocjowania warunków przedstawionej im umowy kredytu. Pozwany udzielił powodom jako kredytobiorcom kredytu w kwocie 307.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF na okres 360 miesięcy od 14 lipca 2008r. do 12 lipca 2038r. (§ 2 ust. 1). Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu miała być zgodnie z postanowieniami umowy określana według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub jego transzy (§ 2 ust. 2). W umowie przewidziano, że kredyt wykorzystywany jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu (§ 4 ust. 1a). Zgodnie z umową oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania było zmienne i stanowiło sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 2,32 punktów procentowych z tym zastrzeżeniem, że w przypadku, gdy w okresie kredytowania wysokość oprocentowania kredytu przekroczy czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP stopa procentowa kredytu będzie równa czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP przez okres tego przekroczenia oraz z zastrzeżeniem zmiany marży Banku na podstawie §11a umowy kredytu (§ 8 ust. 1 i 6). W dniu zawarcia umowy oprocentowanie określone zostało na 5,11% w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowane na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększone o marżę Banku, o której mowa w ust. 1 (§ 8 ust. 2). Zgodnie z umową podstawą do ustalenia oprocentowania na zasadach określonych w ust. 3 i 4 umowy była stawka odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, publikowana na stronie LIBOR01 serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, o godzinie 11.00 czasu „londyńskiego” z dnia roboczego poprzedzającego dzień dokonania zmiany (§ 8 ust. 5). Ogólne zasady oprocentowania kredytów oraz zasady informowania o zmianie oprocentowania określone były w Ogólnych Warunków Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów Na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. (OWKM). Jednocześnie kredytobiorcy oświadczyli, że akceptują ustalone w tym dokumencie zasady informowania o zmianie oprocentowania w tym także dotyczące zmiany wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (§ 8 ust. 8 i 9). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła w dniu

zawarcia umowy 5,48%, a całkowity koszt kredytu w dniu jej zawarcia 310.099,07 zł (§ 8 ust. 10 i 11). Ostateczny termin spłaty kredytu, odsetek i innych należności określony został na 12 lipca 2038r. (§ 9 ust. 1). Po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 360 ratach miesięcznych w 10 dniu każdego miesiąca, począwszy od 11 sierpnia 2008r. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określana była w CHF. Natomiast spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana była w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych uzależniona została od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości tego kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorców kredytu (§ 9 ust. 2). Miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe ustalone zostały w równej wysokości. W umowie powodowie upoważnili pozwanego do obciążania/składania dyspozycji przelewu środków ze wskazanego w umowie rachunku bankowego prowadzonego w Banku kwotą wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy. Dla powodów zastrzeżone zostało prawo do wcześniejszej spłaty całości lub części kapitału kredytu wraz z odsetkami przed terminem spłaty określonym w umowie, a pozwany dokonywać miał korekty naliczonych z góry odsetek uwzględniając rzeczywisty okres korzystania z kredytu. W umowie zastrzeżono też, że powodowie nie są zobowiązani do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu (§ 9 ust. 3-6). Jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu powodowie ustanowili hipotekę umowną kaucyjną do sumy najwyższej 614.000 zł na rzecz pozwanego na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul (...) oraz cesję na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 10 ust. 1). W umowie przewidziano, że pozwany na pisemny wniosek kredytobiorców może dokonać zmiany sposobu indeksowania kredytu na warunkach określonych w OWMK. Jednocześnie w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani przez pozwanego o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje. Nadto powodowie oświadczyli, że akceptują zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy (§11 ust. 3-5). Zgodnie z umową wysokość marży Banku ustalona dla kredytu zgodnie z obowiązującymi w Banku zasadami dotyczącymi oprocentowania (marża standardowa) wynosiła 1,32 punktów procentowych. Marża określona w § 8 ust. 1 umowy stanowiąca składnik stopy procentowej została ustalona w oparciu o marżę standardową (§ 11a ust. 1). Oprocentowanie dla zadłużenia przeterminowanego było zmienne, ustalane jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. W dniu zawarcia umowy wysokość stopy kredytu lombardowego NBP wynosiła 7,5% w stosunku rocznym. Zmiana wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego miała następować odpowiednio do zmiany wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, przy tym zasady informowania o zmianie oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego określone zostały w OWKM. Integralną część umowy stanowił dokument Ogólnych Warunków Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów Na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. (OWKM). W § 16 tego dokumentu po tytulem Zmiana sposobu indeksowania kredytu na pisemny wniosek kredytobiorcy przewidziano możliwość wyrażenia zgody przez Bank na przekształcenie kredytu złotowego na kredyt denominowany (waloryzowany), które nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami według kursu kupna dewiz dla nowo wybranej waluty zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu przekształcenia, przekształcenie kredytu denominowanego (waloryzowanego) na kredyt złotowy, które nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami według kursu sprzedaży dewiz dla waluty w jakiej kredyt jest denominowany, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu przekształcenia oraz na zmianę rodzaju waluty wymiennej kredytu denominowanego (waloryzowanego), która nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami na złote według kursu sprzedaży dewiz dla waluty w jakiej kredyt jest denominowany, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu przekształcenia, a następnie po przeliczeniu uzyskanej w ten sposób kwoty w złotych według kursu kupna dewiz dla nowo wybranej waluty zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu przekształcenia (§ 16 ust. 1).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu zawarcia umowy tj. 14 lipca 2008r. powodowie złożyli dyspozycję wypłaty środków z kredytu. Kredyt został uruchomiony 16 lipca 2008r. poprzez wypłatę na rzecz powodów kwoty

307.000 zł przeliczonej po kursie dewiz CHF w wysokości 1,9578 stanowiącej równowartość 156.808,67 CHF. W początkowym okresie spłaty kredytu jego miesięczna rata kształtowała się na poziomie poniżej 1.000 zł. Powodowie w pierwszych latach obowiązywania umowy kredytu dokonywali spłaty jego rat w walucie PLN. Z upływem czasu wobec wzrostu wartości waluty CHF, w płatnościach poszczególnych rat po stronie powodów zaczęły powstawać zaległości. Z tej przyczyny na mocy aneksu nr (...) do łączącej strony umowy kredytu datowanego na 19 września 2011r. zmieniony został § 8 ust. 6 zdanie pierwsze umowy, który otrzymał brzmienie „w przypadku, gdy w okresie kredytowania wysokość oprocentowania kredytu przekroczy czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP (odsetki maksymalne) stopa procentowa kredytu będzie równa czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP przez okres tego przekroczenia.” Zmieniona została także treść § 9 ust. 2 umowy, który otrzymał brzmienie „po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 360 ratach miesięcznych w 10 dniu każdego miesiąca, w następujący sposób:

1) 38 rat miesięcznych płatnych począwszy od 11 sierpnia 2008r. przy czym wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określana była w CHF. Natomiast spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana była w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych uzależniona została od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości tego kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorców kredytu,

2) 322 rat miesięcznych płatnych począwszy od 10 października 2011r. do 12 lipca 2038r. przy czym wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona została w CHF, a spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w CHF z zastrzeżeniem § 12 ust. 7 umowy”.

Zmieniony został także § 9 umowy w ten sposób, że skreślono w nim ust. 4, a dotychczasowe ust. 5-6 oznaczone zostały jako ust. 4-5, w jego treści natomiast dodano ust. 6-8 w brzmieniu:

6. spłaty zobowiązań wynikających z umowy dokonywane są przez obciążenie rachunku bankowego lub rachunków bankowych prowadzonych w Banku, zgodnie z udzielonym mu pełnomocnictwem.

7. w przypadku kredytów spłacanych w złotych spłata zobowiązań dokonywana jest przez obciążenie rachunku bankowego prowadzonego w Banku w złotych, tj. rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego E. lub rachunku spłat. W przypadku kredytów spłacanych bezpośrednio w walucie w jakiej kredyt jest denominowany spłata zobowiązań wyrażonych w powyższej walucie dokonywana jest przez obciążenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego a'vista w w/w walucie, prowadzonego w Banku, natomiast spłata zobowiązań wyrażonych w złotych dokonywana jest przez obciążenie rachunku prowadzonego w złotych tj. rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego E. lub rachunku spłat. Za otwarcie oraz prowadzenie rachunku spłat w złotych oraz rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego a'vista w walucie obcej Bank nie pobiera opłat.

8. W przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej:

1) kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, należnych Bankowi odsetek w okresie wykorzystania/karencji w spłacie kredytu oraz innych należności wyrażonych w walucie obcej, w jakiej kredyt jest denominowany, jak również dokonać wcześniejszej spłaty całej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w takiej walucie lub w złotych, po uprzednim przeliczeniu w/w należności według kursu waluty na zasadach określonych w umowie,

2) określenie w jakiej walucie następuje spłata należności Banku wynika z umowy,

3) na wniosek kredytobiorcy możliwa jest zmiana waluty w jakiej spłacany jest kredyt, zmiana umowy w powyższym zakresie wymaga zawarcia aneksu do umowy oraz posiadania w Banku rachunku/rachunków z których dokonywana będzie spłata oraz zgody ewentualnych poręczycieli i innych osób będących dłużnikami Banku z tytułu zabezpieczenia kredytu,

4) za zmianę umowy polegającą wyłącznie na zmianie waluty w jakiej spłacany jest kredyt, Bank nie pobiera opłat ani prowizji.

W umowie dodano także § 9a - Zasady ustalania kursów walut w brzmieniu:

1. Bank ustala wysokości obowiązujących w Banku kursów kupna i sprzedaży dewiz w oparciu o kurs bazowy i marżę Banku.

2. Kurs bazowy powiększony o marżę Banku wyznacza kurs sprzedaży dewiz, natomiast kurs bazowy pomniejszony o marżę Banku wyznacza kurs kupna dewiz.

3. Kurs bazowy ustalany jest przez Bank na podstawie aktualnej rynkowej ceny kupna i sprzedaży dewiz. Wyznaczony przez Bank kurs bazowy można wyliczyć na podstawie poniższego wzoru: $\text{kurs bazowy} = (\text{kurs sprzedaży dewiz Banku} + \text{kurs kupna dewiz Banku}) / 2$.

4. Marża Banku wykorzystywana do ustalenia wysokości kursu kupna oraz sprzedaży dewiz wyliczana jest w oparciu o ustalony przez Bank procentowy spread walutowy i kurs bazowy według poniższego wzoru: $\text{marża Banku} = \text{procentowy spread walutowy} * \text{kurs bazowy}$.

5. Procentowy spread walutowy można wyliczyć na podstawie poniższego wzoru: $\text{procentowy spread walutowy} = (\text{kurs sprzedaży dewiz Banku} - \text{kurs kupna dewiz Banku}) / \text{kurs bazowy} * 100$.

6. Procentowy spread walutowy na dzień zawarcia aneksu nr (...) do umowy dla waluty CHF wynosi 6,72982%.

7. Bank może dokonać zmiany wartości procentowego spreadu walutowego, jeżeli spełniony zostanie co najmniej jeden z poniższych warunków:

1) różnica pomiędzy wartością maksymalną, a minimalną kwotowań kursów sprzedaży lub kupna w danym dniu z dostępnych stron informacyjnych (np. serwisu (...)) zmieni się w stosunku do historycznej wartości różnicy pomiędzy wartością maksymalną, a minimalną kwotowań kursów sprzedaży lub kupna z dnia ostatniej zmiany spreadu co najmniej o 1%,

2) wartość rynkowego spreadu walutowego prezentowanego na dostępnych stronach informacyjnych (np. serwisu (...)) lub pozyskanego z notowań innych banków pomiędzy godziną 10:50 a 11:10 zmieni się w stosunku do historycznej wartości spreadu walutowego z dnia ostatniej zmiany spreadu co najmniej o 1%,

z zastrzeżeniem, że obniżenie wartości procentowego spreadu walutowego może nastąpić niezależnie od spełnienia powyższych warunków.

8. Kursy dewiz ulegają zmianie, co najmniej dwa razy w ciągu dnia roboczego.

9. Kredytobiorca oświadcza, że:

1) został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów kupna oraz sprzedaży dewiz oraz zmianą spreadu walutowego i rozumie wynikające z tego konsekwencje,

2) akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej oraz zasady jego przeliczania dotyczące w szczególności:

a) określenia kwoty kredytu, a w przypadku kredytu uruchamianego w transzach także kwoty poszczególnych transz kredytu w walucie w jakiej kredyt jest denominowany, wskazane w § 2 umowy,

b) sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu, które określone zostały w § 4 umowy,

c) akceptuje określone w § 11b umowy zasady informowania o wysokości kursów kupna i sprzedaży dewiz oraz wysokości spreadu.

Na mocy aneksu do umowy kredytu wprowadzony został § 9b w którym powodowie umocowali pozwanego do obciążania/składania dyspozycji przelewu środków z określonych w jego treści dwóch odrębnych rachunków bankowych zastrzegając przy tym, że w zależności od waluty w jakiej następować będzie spłata tj. CHF lub PLN obciążany będzie inny rachunek. W umowie wprowadzono także nowy § 11b - Zasady informowania o wysokości kursów walut i spreadu walutowego zgodnie z którym szczegółowe zasady określania sposób i terminów ustalania przez Bank kursu kupna i sprzedaży dewiz oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredytu określone są w umowie. Wskazano przy tym, że Bank ustala wysokość obowiązujących w Banku kursów kupna i sprzedaży dewiz w oparciu o kurs bazowy i marżę Banku (ust. 1). Wskazano także, że wysokość obowiązujących w Banku kursów dewiz prezentowana będzie w Tabeli Kursów Banku dostępnej w jednostkach organizacyjnych Banku oraz na jego stronie internetowej. Przy tym informację o wysokości kursu dewiz według którego nastąpiła wypłata kredytu/transz kredytu oraz jego spłata lub innych należności Banku oraz o wysokości procentowego spreadu walutowego powodowie mogli uzyskać w każdej jednostce Banku (ust. 2). Informacje o wysokości spreadu walutowego udostępnianie były na stronie Banku (ust. 3). Przy tym zmiana wartości procentowego spreadu walutowego oraz zmiana wysokości kursów walut nie stanowiła zmiany umowy, a postanowienia tego paragrafu znajdowały zastosowanie także dla kredytów denominowanych w walutach obcych (ust. 4, 5). Po zawarciu aneksu do umowy kredytu powodowie spłacali comiesięczne raty kredytu w walucie CHF. W tym celu powodowie otworzyli w pozwanym Banku konto walutowe na które bezpośrednio w każdym miesiącu przelewali środki celem spłaty. Według stanu na dzień zawarcia przedmiotowego aneksu powodowie tytułem spłaty rat kredytu uiszcili na rzecz pozwanego łączną kwotę 66.501,29 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Tabele kursowe w Banku były sporządzane minimum trzy razy dziennie w okolicach godzin 7:15, 11:00 i 15:00. Tabele te były sporządzane w ten sposób, że po uruchomieniu systemu SPIK funkcjonującego w strukturze pozwanego, na ekranie widoczna jest ostatnia publikowana tabela kursowa. W chwili włączenia systemu łączy się on automatycznie, punktowo z systemem R., z którego zaciągane są dane kwotowania walut do dolara. W systemie obsługiwanym przez pozwanego jedno pole jest edytowalne, w nim wprowadzany jest kurs odczytywany z systemu R. i jest to kurs EUR do PLN. Kurs ten jest kursem średnim odczytywanym z ekranu systemu R. tj. jest to kurs średni pomiędzy kursem zakupu i kursem sprzedaży tej waluty. Po wprowadzeniu tego kursu do systemu (...) następuje automatyczne przeliczenie przez cross walutowy EUR do dolara. W ten sposób powstają kursy wszystkich walut kwotowane do złotówki, które są umieszczane w środkowej kolumnie tabeli nazywanej kursem średnim Banku. Kolejno poprzez dodanie połowy wartości spreadu walutowego następuje wyliczenie kursu sprzedaży danej waluty przez Bank, a przez odjęcie tej wartości następuje wyliczenie kursu kupna danej waluty. Kolejno dealer Banku sprawdza poprawność danych i zatwierdza tabelę, a następnie poprzez system zostaje ona rozesłana do wszystkich jednostek banku. Tabele te są ogólnodostępne przez stronę internetową pozwanego, jak też wyświetlane są na monitorach LCD w oddziałach Banku. Regulamin i procedura dotycząca tworzenia tabel kursowych jest dokumentem wewnętrznym. W przypadku pytań ze strony klientów istniała możliwość przedstawienia informacji przez pracownika Banku co do treści tych dokumentów. Z kolei wysokość spreadu walutowego w pozwanym Banku określana jest zarządzeniem dyrektora departamentu skarbu. Dla pary walutowej frank-złoty spread ten określony jest w pozwanym Banku od 2015r. na poziomie 2%. Wartość spreadu co do tej pary walutowej określona została jednorazowo decyzją ówczesnego prezesa Banku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pismem z 9 kwietnia 2018r. powodowie skierowali do pozwanego zawiadanie do próby ugodowej na następujących warunkach:

1) zapłaty przez pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 87.484,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie tytułem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci nadpłaconych rat kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF,

2) wzajemnego uznania przez strony, że zapisy umowy kredytu z 14 lipca 2008r. tj. § 2 ust. 1 i 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 zawierały klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. w tym postanowienia sprzeczne z art. 69 ustawy Prawo bankowe oraz zasadami walutowości i nominalizmu w związku z czym strony uznają powyższe postanowienia umowy za nieważne, a pozwany w terminie 7 dni od dnia zawarcia ugody zobowiązuje się do przedstawienia powodom rozliczenia dotychczasowych spłat rat z pominięciem klauzul indeksacyjnych oraz harmonogramu dalszych spłat kredytu przy założeniu, że zaciągnięty kredyt był kredytem w walucie PLN nieindeksowanym do waluty obcej.

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie uchwały Nadzwyczajnych Walnych Zgromadzeń Banku Spółki Akcyjnej z 30 lipca 2012r. nastąpiło ich połączenie poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank Spółki Akcyjnej jako Spółki przejmowanej na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej jako Spółki przejmującej. Z dniem 7 września 2018r. zmiana uległa dotychczasowa nazwa pozwanego Banku z Bank (...) Spółka Akcyjna na (...) Bank (...) Spółka Akcyjna. Kredyt jest przez powodów regularnie spłacany. W okresie od 16 lipca 2008r. do 15 listopada 2018r. dokonane zostały wpłaty na poczet należności z tytułu umowy kredytu w łącznej kwocie 129.868,38 zł, co odpowiada 67.170,33 CHF.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie w części, zaś powództwo ewentualne o ustalenie nieważności umowy w całości.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powodowie A. i P. J. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 95.678,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty wskutek uznania zapisów umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. z 14 lipca 2008r. tj. § 2 ust. 1 i 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 za sprzeczne z art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe oraz z zasadami walutowości i nominalizmu za naruszające interesy, a tym samym za bezskuteczne wobec powodów oraz ewentualnie o uznanie umowy łączącej strony za nieważną. W toku postępowania powodowie podjęli próbę modyfikacji pierwotnego żądania pozwu wnosząc o ustalenie w pierwszej kolejności nieważności zawartej 14 lipca 2008r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z przeznaczeniem na zakup własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...) ze względu na to, że zawiera ona niedozwolone klauzule umowne, a po ich wyeliminowaniu umowa nie może być dalej wykonywana. Jednocześnie jako żądanie ewentualne powodowie wnieśli o zasądzenie w/w kwoty wraz z odsetkami ustawowymi. Sąd uznał, że powyższa zmiana żądania pozwu nie mogła jednak odnieść zamierzonych skutków wobec brzmienia art. 193 § 2¹ k.p.c. zgodnie z którym, z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne, zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przepis art. 187 k.p.c. stosuje się odpowiednio. W niniejszej sprawie pełnomocnik powodów jedynie ustnie podjął próbę zmodyfikowania dotychczasowego żądania pozwu. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem pełnomocnika powoda, że oświadczenie to stanowiło wyłącznie doprecyzowanie dotychczasowego żądania pozwu. Sąd wskazał, że w treści pozwu żądanie ustalenia nieważności umowy sformułowane zostało jedynie jako żądanie ewentualne. Przy tym strona powodowa żądania tego w żaden sposób nie uzasadniła w tym nie powołała się nawet na jego podstawę prawną. Zdaniem Sądu w tych okolicznościach nie sposób uznać, że w sprawie mieliśmy do czynienia jedynie ze sprecyzowaniem pierwotnego roszczenia. W rzeczywistości bowiem strona powodowa dążyła do jego całkowitej zmiany. Roszczenie ewentualne, którego Sąd nie ma obowiązku uwzględnić (zgodnie z żądaniem strony), zostało ostatecznie wskazane jako roszczenie główne. Sąd uznał więc, że zamiarem powodów była zmiana powództwa, która ostatecznie wobec uchybienia wymogom formy pisemnej określonej w/w przepisie nie odniosła zamierzonego skutku. Stąd też Sąd pozostawał związany pierwotnym żądaniem pozwu utrzymywanym niemalże do końca postępowania w sprawie.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zarzutu strony powodowej o sprzeczności kwestionowanych postanowień umowy kredytu z art. 69 ustawy Prawo bankowe. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę kredytu bank zobowiązywał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązywał się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość

oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Zgodnie natomiast z treścią umowy kredytu z 14 lipca 2008r. pozwany udzielił powodowi kredytu w kwocie 307.000 zł indeksowanego do CHF. Środki w ramach kredytu uruchomione zostały w walucie PLN. Sąd uznał więc, że strony zawarły umowę kredytu w walucie polskiej waloryzowaną do waluty obcej CHF co odpowiada treści art. 69 Prawa bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 Prawa bankowego. Są nimi zobowiązanie banku oddania do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty i zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie natomiast z art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Sąd podkreślił, że w chwili zawarcia przedmiotowej umowy Prawo bankowe nie przewidywało literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Dopiero ustawą o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z 29 lipca 2011r. (Dz. U. nr 165, poz. 984), która weszła w życie 26 sierpnia 2011r. dodano w art. 69 ust. 2 pkt 4a zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto do art. 69 dodano ust. 3 zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Sąd pierwszej instancji uznał, że umowa kredytu zawarta w dniu 14 lipca 2008r. posiadała wszystkie essentialia negotii umowy kredytu. Określała bowiem zobowiązanie banku (ówcześnie (...) Bank Spółki Akcyjnej) oddania do dyspozycji kredytobiorcy (P. i A. J.) na czas oznaczony w umowie (do 12 lipca 2038r.) kwoty środków pieniężnych (307.000 zł) z przeznaczeniem na ustalony cel (zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego) oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie (§ 4), zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty i zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (§ 6 i § 9). Zdaniem Sądu umowa ta spełniała wszystkie warunki przewidziane w art. 69 ust. 2 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy. Określała bowiem strony umowy, kwotę i walutę kredytu (307.000 zł), cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu (§ 9), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 8), sposób zabezpieczenia spłaty kredytu (§ 10), zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu (§ 7 i OWKM - § 3, § 13), terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych (§ 4), wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje (§ 6) oraz warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (§ 12 i 14 oraz OWKM - § 15). Umowa miała charakter kredytu indeksowanego do CHF, co wynika jednoznacznie z jej konstrukcji. W przypadku kredytu indeksowanego kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia (wykorzystania) kredytu. Sąd podkreślił, że umowa kredytu indeksowanego została poddana ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń nie została zakwestionowana sama dopuszczalność takiej konstrukcji umowy kredytu. Również Sąd Najwyższy, kilkakrotnie rozpoznając spory na tle różnych aspektów umów o kredyt denominowany i indeksowany, nie podważył samej konstrukcji takich umów (m.in. wyroki z 25 marca 2011r. sygn. (...), z 22 stycznia 2016r. sygn. (...), z 19 marca 2015r. sygn. (...), z 8 września 2016r. sygn. (...), z 1 marca 2017r. sygn. (...), z 14 lipca 2017r. sygn. (...), z 27 lutego 2019r. sygn. (...), z 4 kwietnia 2019r. sygn. (...), z 29 października 2019r. (...)). Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zawarta przez strony umowa kredytu stanowi klasyczną umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej

w którym kwota udzielonego kredytu ustalona w walucie polskiej, zostaje przeliczona według kursu kupna dewiz dla waluty CHF obowiązującego w pozwanym Banku w dniu wykorzystania kredytu, a następnie w celu ustalenia wysokości świadczenia ze strony kredytobiorcy po przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w pozwanym Banku w dniu spłaty. W konsekwencji Sąd uznał, że w chwili zawierania umowy przez strony nie zaistniał przypadek w którym nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia Banku (kwota i waluta kredytu). Zostało ono określone w umowie na 307.000 zł i w stosunku do tej kwoty wyrażonej w PLN następnie zostały ustalone świadczenia kredytobiorców. Tym samym Sąd nie podzielił stanowiska powodów jakoby w związku z zawarciem umowy kredytu z 13 lipca 2007r. doszło do naruszenia zasady określoności świadczenia i niezgodnienia istotnych przedmiotowo elementów umowy kredytu. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i walutami zagranicznymi w celu ustalenia wysokości świadczeń do których obowiązane są strony umowy (Bank w ramach umożliwienia kredytobiorcy wykorzystania kredytu, kredytobiorca w ramach realizacji obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek) nie narusza istoty umowy kredytu. Nadal zachowana jest zasada zgodnie z którą Bank udostępnia kredytobiorcy kapitał kredytu, kredytobiorca go wykorzystuje i zobowiązany jest do zwrotu. Zastosowanie przeliczeń oznacza jedynie modyfikację wysokości świadczeń do których zobowiązane będą strony, ale nie ingeruje w ogólną konstrukcję umowy. Zdaniem Sądu mieści się to w granicach swobody umów, skoro zgodnie z art. 353⁽¹⁾ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zresztą wykształcenie się w praktyce umów o określonych cechach doprowadziło następnie do ich częściowej regulacji w przywołanym wyżej art. 69 ust. 2 Prawa bankowego. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem powodów jakoby waloryzacja umowna świadczenia z tytułu udzielonego kredytu na podstawie art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. pozostawała w sprzeczności z regulacją art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Zgodnie z art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. strony umowy mogą zastrzec, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego miernika wartości. Możliwość waloryzacji świadczenia w tym w umowach kredytu potwierdzona została w ugruntowanej już linii orzecznictwa (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011r. (...); z dnia 18 maja 2016r. (...); z dnia 8 grudnia 2006r. (...), a także wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 17 września 2019r., (...), LEX nr 2747605). Sąd Najwyższy w wyroku z 1 marca 2017r. (...) (LEX nr 2308321) uznał, że umowa kredytu w której wypłacona kwota podlega przeliczeniu według kursu kupna CHF mieści się w konstrukcji umowy pożyczki (art. 720 § 1 k.c. w zw. z art. 69 i 78 ustawy Prawo bankowe sprzed nowelizacji oraz art. 353⁽¹⁾ k.c.).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stosownie do § 2 w/w przepisu jeżeli postanowienie umowy, zgodnie z § 1, nie wiąże konsumenta strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Uzasadnieniem wprowadzenia art. 385⁽¹⁾ - 385⁽³⁾ k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr (...)z 5 kwietnia 1993r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Regulacja zawarta w art. 385⁽¹⁾ - 385⁽³⁾ k.c. stanowi wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Ten obowiązek

dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii, jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. Nie chodzi tu o bezpośrednie stosowanie norm zawartych w dyrektywie, a nadal o stosowanie norm prawa krajowego. Jednak ich wykładnia musi być dokonywana w ten sposób, aby zapewnić zgodność z normami zawartymi w dyrektywie oraz osiągnięcie celów dyrektywy. Sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów. Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ k.c. przedmiotem oceny pod kątem abuzywności nie jest cała umowa, lecz konkretne postanowienie przy czym zwrot „postanowienia umowy” zawarty w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. użyty został w znaczeniu potocznym, a zatem obejmuje zarówno postanowienia objęte porozumieniem stron danej czynności prawnej, jak i postanowienia wzorców umownych, które nie są postanowieniami umowy w ścisłym znaczeniu, ale kształtują także treść nawiązywanego stosunku prawnego. Zdaniem Sądu nie można zatem przyznawać decydującego znaczenia temu czy łączący strony stosunek cywilnoprawny ukształtowany został postanowieniami przyjętymi ze standardowych wzorców, czy też nie, ponieważ zarówno w odniesieniu do jednych, jak i drugich postanowień istnieje obowiązek uzgadniania ich treści (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012r. (...)). Z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które:

- 1) zawarte zostały w umowach z konsumentami,
- 2) nie zostały uzgodnione indywidualnie,
- 3) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy,
- 4) nie określają sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron w tym ceny lub wynagrodzenia.

Poza sporem jest, że powodowie jako strona umowy kredytu z 14 lipca 2008r. mieli status konsumenta w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c., a Bank miał status przedsiębiorcy. Z ustaleń Sądu wynika, że poza wnioskowaną kwotą kredytu w PLN oraz okresem kredytowania powodowie jako kredytobiorcy nie mieli żadnego wpływu na treść postanowień umowy z 14 lipca 2008r., jak i treść Ogólnych Warunków Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów Na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek Hipotecznych w (...) Banku S.A., a poprzednik prawny pozwanego posługiwał się wzorcem umownym. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Sąd uznał za nietrafny zarzut pozwanego, że udzielony powodom kredyt opierał się na wprowadzonym do umowy na ich wniosek mechanizmie waloryzacji kursem waluty obcej CHF, a tym samym nie wchodzi w zakres art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. z uwagi na poczynione w sprawie ustalenia, że powodowie nie mieli wpływu na zaproponowane im w tym przedmiocie rozwiązania. Co istotne powodowie nie mieli też prawa do wyboru pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej a kredytem złotowym znajdującym się w tym czasie w ofercie Banku. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany zaoferował im wyłącznie pierwszy z nich. Z tych względów Sąd uznał, że postanowienia umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powodowie jako niedozwolone klauzule umowne wskazali klauzule przeliczeniowe, które określają wysokość kwoty udostępnionej kredytobiorcom oraz kwoty należnej do zwrotu kredytodawcy. Według powodów dawały one pozwanemu możliwość jednostronnego ustalania wysokości zobowiązania powodów, prowadziły do uzyskania przez Bank dodatkowego wynagrodzenia w związku z jednostronną możliwością dowolnego kształtowania marży, a tym samym naruszały dobre obyczaje i rażąco naruszały ich interesy. Sąd uznał, że w pierwszej kolejności wyjaśnienia wymagało czy wskazane postanowienia umowne określają główne świadczenia stron. Co do zasady wyłącza to bowiem możliwość badania czy stanowią one niedozwolone postanowienia umowne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy postanowienia określające główne świadczenia stron zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny - art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Sąd podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie zaprezentowany

w wyroku z dnia 30 grudnia 2019r. (...) (LEX nr 2772916), że dokonując oceny czy zakwestionowane postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, sąd krajowy jest obowiązany uwzględnić dorobek orzecniczy TSUE w szczególności orzeczenia odnoszące się do wykładni art. 4 i 6 dyrektywy (...) wydane na tle umów kredytu zawierających ryzyko kursowe (walutowe). Sąd krajowy ma obowiązek respektować wykładnię dokonaną w tych orzeczeniach uwzględniając ponadto, że prawo unijne tworzy autonomiczną, odrębną od systemów prawnych państw członkowskich siatkę pojęciową. Z tego względu sąd krajowy nie może dokonywać wykładni przepisu prawa unijnego zakładając, że poszczególne pojęcia przyjmują znaczenie nadawane im w prawie kraju sądu, lecz winien dążyć do ustalenia znaczenia tego terminu w prawie UE, jakiegokolwiek zaś wątpliwości dotyczące wykładni prawa unijnego mającego zastosowanie w sprawie obligują go do skierowania stosownego wniosku do TSUE. Wykładnia prawa unijnego dokonana przez TSUE wiąże z kolei nie tylko w sprawie w której wydano orzeczenie w trybie prejudycjalnym, lecz jest wiążąca dla wszystkich sądów unijnych we wszystkich sprawach w których zastosowanie znajduje w analogicznych okolicznościach faktycznych, zinterpretowany przez Trybunał Sprawiedliwości przepis prawa unijnego (doktryna *acte éclairé*).

Zdaniem Sądu na gruncie niniejszej sprawy należy odnieść się do wyroków TSUE dotyczących głównego przedmiotu umowy oraz wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy (...). Trybunał Sprawiedliwości wyjaśnił, że wyrażeniom „określenie głównego przedmiotu umowy” i „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” zawartym w art. 4 ust. 2 dyrektywy (...) należy nadawać w całej Unii Europejskiej autonomiczną i jednolitą wykładnię dokonaną z uwzględnieniem kontekstu tego przepisu i celu danego uregulowania (wyrok z dnia 26 lutego 2015r. (...), EU:C:2015:127, 50). Jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy (...) Trybunał orzekł, że należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki z dnia 3 czerwca 2010r. (...), EU:C:2010:309 pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015r. (...) EU:C:2015:262 pkt 33). W wyrokach w sprawach (...) (wyrok z 30 kwietnia 2014r.), (...) (wyrok z 20 września 2017r.), (...) (wyrok z 20 września 2018r.), (...) (wyrok z 14 marca 2019r.) oraz z dnia 3 października 2019r. w sprawie (...) na tle umów kredytu zawartych z konsumentami i zawierających ryzyko walutowe (kredytu indeksowanego, denominowanego lub wprost kredytu walutowego) TSUE wskazał, że nie jest możliwe odrywanie klauzuli ryzyka walutowego (wyrażonej czy to przez indeksację czy też denominację) od mechanizmu przeliczania waluty krajowej na walutę obcą. Trybunał Sprawiedliwości kwalifikuje bowiem konsekwentnie klauzule dotyczące ryzyka wymiany, do których zalicza także sposób ustalania kursu wymiany, jako klauzule określające główny przedmiot umowy kredytu zarówno denominowanego, jak i indeksowanego (wyroki (...) pkt 44 wyroku; (...) pkt 48, 49, 52; (...) pkt 68 oraz (...)). Stanowisko, że postanowienie wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinno być traktowane jako postanowienie określające główne świadczenie stron, jest przez Trybunał Sprawiedliwości konsekwentnie podtrzymywane w późniejszych orzeczeniach wymienionych powyżej (sprawy (...), (...)). W uzasadnieniu wyroku w sprawie (...) (D.) TSUE potwierdził również w odniesieniu do kredytu indeksowanego swoje wcześniejsze stanowisko, iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają w takim przypadku główny przedmiot umowy (pkt 44 wyroku (...)). Stosując zatem prounijną wykładnię art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zgodzie z art. 4 i 6 dyrektywy (...) Sąd przyjął, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe, stanowią klauzule określające główne świadczenia stron według terminologii krajowej i „główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy. Określają bowiem główny przedmiot umowy - sposób wykonania umowy przez kredytodawcę (kwotę wypłaconego kredytu w PLN), charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu - umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej. Tym samym §2 ust. 1 i 2 oraz § 4 ust. 1a umowy określają główne świadczenie kredytodawcy. Sąd podzielił kształtujące się obecnie stanowisko, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców (wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019r. (...), (...) i z 9 maja 2019r. (...), LEX nr 2690299 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2019r. (...), Legalis nr 2285893). Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego umowa kredytu powinna określać zasady i termin spłaty kredytu. Niewątpliwie sposób ustalania wysokości raty mieści się w pojęciu zasady spłaty kredytu. Tym samym Sąd na gruncie niniejszej sprawy uznał, że § 9 ust. 2 umowy określa główne świadczenie kredytobiorców (w tym mechanizm ustalania wysokości rat w PLN).

Zdaniem Sądu analiza kwestionowanych zapisów umownych prowadzi do wniosku, że nie zostały one sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.), prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy (...)). Odwołują się bowiem w swojej treści do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy współczynników, jednostronnie kształtowanych przez Bank - kursu CHF, odpowiednio kupna przy uruchomieniu kredytu i sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości w szczególności w wyrokach z 20 września 2017r. w sprawie (...) i z 20 września 2018r. w sprawie (...) podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowaną do waluty obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego do waluty obcej zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu. Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014r. (...) sprawa Á. K., H. R. przeciwko (...)). Sąd uznał, że powyższych kryteriów nie spełniają kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu odwołujące się do kursu kupna/sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu wykorzystania kredytu/spłaty raty. Jak zostało ustalone w sprawie w dacie zawarcia umowy kredytu, powodowie uzyskali informację, że kwota kapitału kredytu ustalana będzie przy zastosowaniu jako przelicznika kursu franka szwajcarskiego. Przy tym jednak powodowie nie otrzymali rzetelnej, zrozumiałej dla nich informacji w jaki sposób Bank ustalać będzie kurs franka szwajcarskiego na potrzeby wypłaty im kwoty kredytu oraz spłat poszczególnych rat. Powodowie jako kredytobiorcy nie mieli świadomości w jaki sposób kształtowane są przez pozwanego tabele kursowe. Z samego faktu aprobaty postanowień umowy przez jej podpisanie nie wynika akceptacja sposobu ustalania kursu waluty przez pozwanego, skoro w umowie brak jest zapisów w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była, jak ustalono w sprawie, indywidualnie omawiana i wyjaśniana. Zdaniem Sądu nie ma doniosłego znaczenia pisemne oświadczenie powodów zawarte w umowie kredytu, że zostali poinformowani przez pozwanego o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje, jak też, że akceptują zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy. W ocenie Sądu znaczące w sprawie jest dokonane ustalenie, niezakwestionowane skutecznie przez stronę pozwaną, że powodowie nie mieli świadomości ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Przeprowadzone bowiem w sprawie postępowanie wykazało, że w trakcie rozmów z przedstawicielami poprzednika prawnego pozwanego byli informowani jedynie o minimalnym ryzyku wynikającym ze zmiany kursów walut. Ten produkt finansowy przedstawiony był jako w istocie bezpieczna transakcja, która da powodom możliwość realizacji planowanego przedsięwzięcia tj. zakupu lokalu mieszkalnego. Przy tym wykazano, że powodom nie została też przedstawiona jakakolwiek symulacja obrazująca jak na przestrzeni lat kształtuje się kurs CHF. Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że klauzule umowne

kształtujące główne świadczenia stron zostały w zawartej przez strony umowie kredytu sformułowane w sposób niejednoznaczny, a przede wszystkim w dniu zawarcia umowy nie były zrozumiałe dla powodów.

Sąd pierwszej instancji co do ostatniej przesłanki tj. kształtowania praw i obowiązków konsumenta (kredytobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Z kolei działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Sąd podkreślił, że w doktrynie wskazuje się, że dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Przez pojęcie dobrych obyczajów rozumie się pewien powtarzalny wzorzec zachowań aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Ich treści kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami podaje się przykładowo działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, podeszły wiek, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne, niefachowe, nadużywające zasadę zaufania i lojalności stron kontraktu i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania. Przeważnie jednak Sąd Najwyższy odwołuje się do formuły zgodnie z którą przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. (...), Biul. Sądu Najwyższego 2005 nr 11 s. 13; z dnia 27 października 2006r., (...), LEX nr 395247; z dnia 8 listopada 2012r. (...), OSNC 2013, nr 6, poz. 76; z dnia 29 sierpnia 2013r. (...), LEX nr 1408133; z dnia 18 grudnia 2013r. (...), OSNC 2014, nr 10, poz. 103; z dnia 13 sierpnia 2015r. (...), LEX nr 1771389; z dnia 30 września 2015r., (...), OSNC 2016, nr 9, poz. 105; z dnia 27 listopada 2015r. (...), LEX nr 1927753). Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami - wymaganiami dobrej wiary (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016r. (...), OSNC-ZD 2017 nr A, poz. 9). Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. (...), „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Obydwa te kryteria - sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta - powinny być spełnione łącznie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004r. (...) i z dnia 13 lipca 2005r. (...), nie publ.). Naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe. Ocena czy dane postanowienie wzorca umowy kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016r. (...), jak i orzecznictwo TSUE w tym zakresie). Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko i zaliczyć tu można m.in. dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2006r. sygn. akt (...)). Sąd uznał, że wynikający z przedmiotowych postanowień umownych sposób ustalania kursu CHF - bieżącego kursu kupna/sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku udzielającym kredytu - wpływał bezpośrednio na wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Pozwany konstruując swoje uprawnienie we wskazany powyżej sposób przyznał sobie - w tym zakresie - prawo do jednostronnego ustalenia kwoty wypłaconego kredytu w chwili jego przewalutowania, jak i wysokości rat kredytowych, a to poprzez samodzielne ustalanie kursu kupna i sprzedaży tej waluty. Istoty tego problemu nie rozwiązywała nawet możliwość ustalenia kursu wymienionej waluty przez kredytobiorcę na podstawie

tabeli kursowej znajdującej się na stronie internetowej Banku. Chodzi bowiem o to, że prawo Banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń, w umowie nie wskazano bowiem kryteriów kształtowania kursu. W umowie ani dokumencie OWKM nie zawarto definicji kursu kupna/sprzedaży dewiz dla CHF ani mechanizmu ich powstawania. Postanowienia tych dokumentów nie przewidywały, aby aktualny kurs franka szwajcarskiego ustalony przez Bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. w określonej relacji do kursu średniego waluty publikowanego przez NBP. Zdaniem Sądu nie ma przy tym znaczenia, że strona pozwana podjęła próbę przedstawienia w toku procesu mechanizmu tworzenia przedmiotowych tabel kursowych, gdyż istotnym było, że mechanizm ten nie był znany kontrahentowi Banku tj. kredytobiorcom w dacie zawarcia umowy, a na ten moment dokonuje się oceny czy dane postanowienie umowne jest niedozwolone (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018r. (...), wyrok TSUE z 3 października 2019r. 260-18). Kwestionowane postanowienia umowne w tym zawarta w nich klauzula spreadu walutowego, dawały kredytodawcy możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie w istocie nie jest możliwe albo co najmniej bardzo utrudnione. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna waluty obcej określony był przez kredytodawcę i w związku z tym zależny wyłącznie od jego woli. W konsekwencji Sąd uznał, że taka regulacja stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia. W tym zakresie postanowienia ustalające czynniki jakimi powinien kierować się Bank przy ustaleniu kursu kupna waluty winny być czytelne dla przeciętnego konsumenta nie wymuszając na nim konieczności skorzystania, w skrajnych przypadkach, z odpłatnej pomocy doradców zajmujących się skomplikowaną inżynierią rynku finansowego i bankowego, aby w istocie rozwikłać wysokość zadłużenia wobec Banku.

Sąd pierwszej instancji uznał, że kwestia dotycząca mechanizmu, zasad i czasu ustalania kursu CHF przez Bank, o których mowa w kwestionowanych warunkach umownych, pozostawała nie tylko poza kontrolą, ale przede wszystkim poza wiedzą kredytobiorcy, który do ostatniej chwili nie miał możliwości oceny kwoty, która ostatecznie przy uruchomieniu kredytu zostanie mu wypłacona w PLN ani wysokości przyszłego zobowiązania w walucie polskiej. Taki sposób traktowania klienta jest nie tylko sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale także narusza jego interesy w sposób rażąco uzależniając jego sytuację wyłącznie od arbitralnych decyzji pozwanego. Zdaniem Sądu nie sposób uznać, że kredytobiorcy dokonując wpłat uznali sposób ich przeliczenia przez Bank oraz sposób ich zarachowania. Sąd wskazał, że polskie prawo nie zna instytucji uznania, która powodowałaby, że klauzula niedozwolona traci swój charakter. Nawet jeśli kredytobiorca w jakimś okresie godził się z klauzulą przeliczeniową i stosował się do niej, nie czyniło to jej dozwoloną, ani nie pozbawiało prawa jej zakwestionowania w procesie. Także to, że przez jakiś czas uciążliwość klauzuli przeliczeniowej była znacznie mniejsza niż korzyści osiągane z korzystania z kredytu powiązanego z CHF, nie zmieniała jej istoty, ani wynikającej z tego negatywnej jej oceny. Sąd nadto w aspekcie konkretnych ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych wyjaśnił, że dla oceny kwestionowanych postanowień umowy nie ma znaczenia zmiana wprowadzona do zawartej przez strony umowy kredytu na podstawie aneksu nr (...) datowanego na 19 września 2011r. obejmująca m.in. zmianę waluty w jakiej spłacany był kredyt na CHF, gdyż ocena postanowień umowy pod kątem ich abuzywności dokonywana jest według daty jej zawarcia. Tym samym wszelkie próby sanowania w późniejszym czasie pierwotnych niedozwolonych postanowień umownych nie mają znaczenia w aspekcie oceny ich abuzywnego charakteru.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że za przeważający obecnie należy uznać pogląd w orzecznictwie sądów powszechnych, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 czerwca 2019r.(...); wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8 sierpnia 2018r. (...); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2019r. (...), LEX nr 2668916; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019r. (...), LEX nr 2776065). Określenie wysokości należności

obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez Bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania Banku i w ten sposób obciąża kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r. (...) OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z dnia 19 września 2018r. (...), z dnia 24 października 2018r., (...), z dnia 13 grudnia 2018r. (...), z dnia 27 lutego 2019r. (...), z dnia 4 kwietnia 2019r. (...), OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019r.(...), z dnia 29 października 2019r.(...)). Zdaniem Sądu twierdzenia pozwanego, że kurs Banku miał charakter rynkowy, a tym samym nie mógł prowadzić do rażącego naruszenia interesów konsumenta, są irrelewantne. Przy ocenie abuzywności klauzul umownych nie chodzi bowiem o to w jaki sposób umowa ostatecznie była wykonywana, tylko o to jakie uprawnienia przyznawała jednej ze stron. Sąd podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawarty w wyroku z dnia 8 stycznia 2020r. ((...) LEX nr 2974714), że prawodawca wprowadzając do obrotu prawnego art. 385⁽¹⁾ k. c. nie zdecydował się na uzależnienie możliwości uznania danej klauzuli umownej za niedopuszczalną od sposobu wykonywania tej klauzuli przez kontrahenta konsumenta; tym samym uznać należy, iż dla oceny klauzuli umownej dotychczasowy sposób jej wykonywania pozostaje całkowicie obojętny; co więcej co do zasady indywidualna kontrola wzorca umownego może następować nawet wówczas, gdy badana klauzula w ogóle nie była pomiędzy stronami stosowana. Na ocenę abuzywności wskazanych zapisów bez wpływu pozostawała zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011r. (Dz. U 2011 Nr 165, poz. 984) tzw. ustawą antyspreadową. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019r. (...) wskazał, że przywołane przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019r.,(...), OSP 2019, z. 12, poz. 115), o wadliwościach tych bowiem w ogóle nie wspominają ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń; można zatem twierdzić, że w założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej i że miał on na względzie - przynajmniej *explicite* - umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu; nawet jeżeli było inaczej, założony (*implicite*) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty; omawiana ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę. Sąd w konsekwencji uznał, że do kwestionowanych przez powodów zapisów umownych zastosowanie znajduje art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., który wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zdaniem Sądu ocenić zatem należało skutki uznania zakwestionowanych postanowień umownych za niedozwolone. W sprawie (...) (D.) na tle sporu z umowy kredytu indeksowanego Trybunał Sprawiedliwości analizował konsekwencje wprowadzenia do umowy kredytu niedozwolonych postanowień ustalających ryzyko wymiany w kontekście ewentualnej możliwości podstawienia przez sąd innych warunków do umowy w miejsce luk powstałych na skutek usunięcia z niej postanowień abuzywnych. Trybunał orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że:

- nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu,

- z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r. K. i K. R. (...), EU:C:2014:282) należy oceniać w świetle okoliczności

istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie,

- stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę,

- stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że o ile wyeliminowanie § 2 ust. 1 i 2 i § 4 ust. 1 a z umowy kredytu nie ma zasadniczego znaczenia dla jej dalszego funkcjonowania (umowa w tym zakresie została już wykonana), o tyle dla łączącego wciąż strony stosunku prawnego decydujące znaczenie ma usunięcie § 9 ust. 2 umowy. Ten zapis umowy określa bowiem obowiązek kredytobiorcy tj. w jaki sposób ma następować spłata kredytu przy poszczególnych ratach w sytuacji, gdy spłata następuje w PLN. Przy tym w sprawie nie ulega wątpliwości, że w dniu zawarcia umowy kredytu zgodnym zamiarem stron - w zakresie obowiązku kredytobiorcy - było spłacanie rat w PLN. Z punktu widzenia pozwanego Banku z uwagi na spread, a z punktu widzenia powodów z uwagi na walutę ich dochodów (PLN). Sąd uznał, że dla oceny możliwości utrzymania w mocy umowy należy badać literalnie treść umowy jaka została zawarta przez strony po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej. Należy badać jakie znaczenie w świetle treści całej umowy zawartej przez strony ma usunięcie klauzuli niedozwolonej. Ocenie pod względem możliwości dalszego wykonywania umowy podlega treść umowy zawierającej niedozwolone klauzule umowne po ich wyeliminowaniu, a nie po ewentualnych zmianach dokonanych w związku z wyeliminowaniem niedozwolonych klauzul. W ocenie Sądu nie do zaakceptowania z punktu widzenia ochrony interesów konsumenta jest sytuacja uzależnienia możliwości uznania danej klauzuli umownej za niedopuszczalną od dopuszczonej w umowie możliwości zmiany innego postanowienia umownego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019r. V CSK 382/18 odnosząc się do dotychczasowego orzecnictwa TSUE i sądów krajowych wskazał, że punktem wyjścia do oceny dopuszczalności zastąpienia klauzuli abuzywnej inną, dopuszczalną jest ustalenie, czy bez tej klauzuli umowa może nadal istnieć, a w razie odpowiedzi negatywnej - czy jej „unieważnienie” zagraża interesom konsumenta z uwzględnieniem okoliczności istniejących w czasie sporu; jeżeli zagraża wówczas w rachubę wchodzi zastąpienie niedozwolonego postanowienia szczegółową regułą ustawową, chyba że konsument ob staje przy nieważności całej umowy; umowę należy uznać za nieważną w całości także wtedy, gdy prawo nie przewiduje takiego szczegółowego unormowania „zastępczego”, chyba że konsument sanuje niedozwolone postanowienie udzielając następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody; w tym świetle kluczowego znaczenia dla oceny skutków abuzywności postanowień konstruujących mechanizm indeksacji kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej ma to, czy bez tego mechanizmu umowa taka może być utrzymana w mocy. Sąd Najwyższy powołując się na orzeczenia TSUE wskazał, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa krajowego. Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że o tym czy umowa może być utrzymana decyduje zatem prawo krajowe i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia zgodnie z którym niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko S. pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019r. w sprawie (...) Z. D. przeciwko (...) B. Z., pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019r. w połączonych sprawach(...) i (...) A. B. i B., pkt 57 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...), pkt 41). W powołanym wyroku Sąd Najwyższy uznał za konieczną weryfikację dotychczasowego stanowiska, że abuzywność postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej (spread walutowy) nie pociąga za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa ta może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (por.

wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019r. (...) OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019r. (...) i z dnia 29 października 2019r. (...)). Sąd podzielił pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony (art. 353⁽¹⁾ k.c.). Do takiej zaś zmiany prowadzi utrzymanie oprocentowania według stawek LIBOR, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Jest to konsekwencja przyjętego stanowiska, że postanowienia przewidujące walutowe klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 zdanie drugie k.c., a nie jedynie kształtują dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń. Należy bowiem założyć, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019r. (...)w przypadku wyeliminowania ryzyka kursowego na skutek usunięcia niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r. (...), OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Sąd uznał, że oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Sąd podkreślił, że podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 24 stycznia 2020r. (...) stwierdzając, że eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta; nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziło do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powoda elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania, wynikającej w zamiarze stron z zastosowania mechanizmu waloryzacji. W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019r. (...) Z. D. przeciwko (...) B. Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019r. (...) GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019r. (...) K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...), pkt 44). Zdaniem Sądu właśnie utrata przez stosunek prawny powstały po wyeliminowaniu z niego indeksacji jego sensu gospodarczego prowadzi do wniosku, że takie ukształtowanie stosunku prawnego jest nieważne, gdyż nastąpiłoby z przekroczeniem granic swobody umów, a w konsekwencji nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353⁽¹⁾ k.c.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że drugą podlegającą rozważeniu kwestią jest możliwość utrzymania umowy w mocy po zastąpieniu bezskutecznych niedozwolonych postanowień umownych. Sąd uznał brak podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W polskim systemie prawnym nie ma przepisu o charakterze dyspozytywnym, który mógłby zastąpić zakwestionowane postanowienia umowy stron. Sąd podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 stycznia 2020r. (...) (LEX nr 2974714), że art. 6 ust. 1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę; w takiej sytuacji możliwość zastąpienia postanowień umownych uznanych za abuzywne następowałaby jedynie wówczas, gdyby prawodawca wprowadził do obrotu uregulowania wyraźnie przewidziane do zastępowania klauzul spreadu walutowego, czy też klauzuli indeksacyjnej; takich uregulowań jednak brak. Sąd uznał, że niedozwolony charakter

postanowień wprowadzających do umowy indeksację, jako postanowień określających główne świadczenia stron (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.) - główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy) prowadzi do wniosku o nieważności umowy. W orzecnictwie sądów krajowych, po 3 października 2019r. przyjmuje się, że obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, gdyż skutki ekonomiczne stwierdzenia nieważności umowy mogą być dla niego dotkliwe, w tym zakresie decydujące jest stanowisko kredytobiorców (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 12 marca 2020r. (...)); kredytobiorca może domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości, to konsument decyduje w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 27 lutego 2020r. (...)).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika domagali się uznania umowy kredytu za nieważną w przypadku nieuwzględnienia roszczenia o zapłatę. Świadomość powodów co do konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy kredytu z 14 lipca 2008r. wynikała także z ich zeznań złożonych w toku procesu. Jednoznaczną wolą powodów było zatem ustalenie nieważności umowy kredytu zawierającej niedozwolone klauzule umowne. Sąd uznał, że żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz kwot wpłaconych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty rat kredytu zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, natomiast w części co do wysokości. Sąd podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie mamy bowiem do czynienia z nienależnym świadczeniem kredytobiorcy na rzecz Banku, gdyż było to świadczenie w wykonaniu nieważnej umowy z 14 lipca 2008r. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających - w tym art. 405 k.c. - stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). Jeśli w wyniku zawarcia umowy kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia. Bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz Banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz Banku kapitału, a Bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2020r. (...)). Za takim stanowiskiem opowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019r. (...) uznając, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, a w konsekwencji co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku (art. 410 § 1 k.c.). Szerzej kwestię tę wyjaśnia prof. E. Ł. w opracowaniu „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius” wyjaśniając, że konstrukcyjnie (ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną) występują tu dwie kondykcje wzajemne (o zwrot kredytu i suma spłat); oczywiście w praktyce strony rozliczą się kompensacyjnie, czego jednak nie należy uznawać za świadectwo rzekomego istnienia w takim wypadku jednej kondykcji jako emanacji tzw. teorii salda jako konstrukcyjnej podstawy rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia. Tym samym na potrzeby rozliczeń stron w niniejszej sprawie Sąd opowiedział się za teorią dwóch kondykcji, a nie za teorią salda.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów z uwagi na upływ terminów, o których mowa w art. 118 k.c. (6 lat dla roszczenia głównego i 3 lata dla roszczeń o świadczenia okresowe) w tym w szczególności w zakresie obejmującym odsetkową część rat kapitałowo – odsetkowych za okres od dnia zawarcia umowy kredytu do 8 października 2015r. z uwagi na fakt, że roszczenia te powstały ponad 3 lata wstecz przed wniesieniem pozwu. Powyższy zarzut Sąd uznał za nieuzasadniony. Sąd wskazał, że stosownie do art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia

okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym w myśl art. 120 § 1 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Zgodnie z przepisami intertemporalnymi nowelizacji z dnia 13 kwietnia 2018r. jeżeli roszczenia przysługujące konsumentom powstały przed datą wejścia w życie nowelizacji (a więc przed 9 lipca 2018r.), a w dacie tej nie były już przedawnione, zastosowanie znajdują wcześniejsze reguły przedawnienia roszczeń - art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018 poz. 1104). Oznacza to, że w przypadku roszczeń konsumentów, których termin przedawnienia określa się zgodnie z art. 118 k.c. lub art. 125 § 1 k.c. termin przedawnienia wynosi wciąż 10 lat. Zdaniem Sądu bezzasadnie pozwany podnosząc zarzut przedawnienia wskazuje na odrębne terminy przedawnienia z tytułu części kapitałowych i części odsetkowych rat kredytu spłaconych przez powodów. Zarówno część kapitałowa jak i odsetkowa raty stanowi świadczenie nienależne, skoro podstawą ich świadczenia była umowa kredytu uznana ostatecznie za nieważną. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko co było na podstawie tej umowy świadczone (w przypadku umowy kredytu kapitał, oprocentowanie, marża, odsetki karne, opłaty, prowizje, inne świadczenia określone w umowie) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym. W kontekście zarzutu przedawnienia Sąd dodatkowo wskazał, że gdy uprzednio istniejąca umowa upada mamy do czynienia z *condicto causa finie*, skoro w momencie dokonywania świadczeń w ramach umowy kredytowej świadczenia stron mają prawną podstawę, a dopiero decyzja konsumenta-kredytobiorcy (o skorzystaniu z opcji unieważnienia) i następujący w jej wyniku wyrok sądu spowodują jej upadek. Jak wskazuje E. Ł. w w/w opracowaniu *condictio causa finita* jako przypadek nienależnego świadczenia różni się od *condictio indebiti* (brak zobowiązania świadczącego) dwiema okolicznościami; po pierwsze przy *condictio indebiti* prawnie relewantny jest stan świadomości *solvensa co* do istnienia zobowiązania, która to okoliczność jest bez znaczenia na tle *condictio causa finita*; po drugie inny jest moment powstania obowiązku zwrotu i początku biegu przedawnienia roszczenia o zwrot; obie kwestie są znaczące dla kredytobiorcy i jako takie muszą być brane pod uwagę z punktu widzenia okoliczności, że rozliczenie stanowi część mechanizmu sanacji umowy kredytu konsumenckiego, zatem skutki rozliczenia nie mogą niweczyć celu dyrektywy (...). Sąd podkreślił, że świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019r. (...) Sąd Najwyższy wskazał, że zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019r. w sprawie (...) K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009r. w sprawie (...), P. Z., przeciwko E. G., pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013r. w sprawie (...), (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C., ZOTSiS 2013/2/I-88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013r. w sprawie (...), D. A. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019r. w sprawie (...), K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 53-54, 66-67); dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Z jednej strony oznacza to, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie Banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zdanie drugie k.c.), ale z drugiej prowadzi do wniosku, że roszczenia kredytobiorcy względem Banku stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Pierwszym tego wyrazem na gruncie przedmiotowej sprawy było sformułowanie przez powodów żądań w tym żądania ustalenia nieważności umowy kredytu w pozwie z 29 października 2018r.

Sąd pierwszej instancji za zasadne uznał w części roszczenie o zapłatę tj. za okres od dnia zawarcia spornej umowy do 12 września 2011r. W tym dniu bowiem powodowie dokonali ostatecznej spłaty raty kredytu w złotych po jej

uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz CHF obowiązującym w dniu płatności w pozwanym Banku, która to klauzula przeliczeniowa - w świetle przedstawionych wyżej rozważań - była postanowieniem niedozwolonym. Po tym dniu powodowie zgodnie z zawartym przez strony aneksem nr (...) datowanym na dzień 19 września 2011r. dokonywali spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Sąd uznał, że skoro po tym dniu walutą świadczenia został frank szwajcarski to roszczenie powodów zapłaty kwoty spłaconego w tym okresie kredytu w złotych polskich nie znajduje uzasadnionych podstaw (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1998r. (...), LEX nr 33368, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 9 lipca 2020r., sygn. akt (...), portal orzeczeń sądów powszechnych). Mając na względzie powyższe wobec bezspornej okoliczności, że do dnia zawarcia aneksu nr (...) powodowie uiścili na rzecz pozwanego tytułem spłaty kredytu łączną kwotę 66.501,29 zł Sąd w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 66.501,29 zł, a w pozostałym zakresie roszczenie o zapłatę oddalił jako niezajdujące uzasadnionych podstaw.

Sąd pierwszej instancji o odsetkach ustawowych za opóźnienie orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy. Stąd też termin jego spełnienia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c. tj. niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Powodowie po raz pierwszy wystąpili z żądaniem zapłaty nienależnego świadczenia z powodu abuzywnego charakteru kwestionowanych postanowień umowy kredytu z 14 lipca 2008r. składając pozew w niniejszej sprawie. Pozew został pozwanemu skutecznie doręczony 19 listopada 2018r. W związku z tym Sąd uznał, że termin na spełnienie tego świadczenia wynosić powinien 14 dni od tej daty (po zapoznaniu się przez pozwanego z treścią wywiedzionego powództwa), stąd też odsetki ustawowe za opóźnienie od tego roszczenia stały się wymagalne po upływie tego terminu tj. od 4 grudnia 2018r. Sąd roszczenie odsetkowe za okres wcześniejszy jako niezajdujące uzasadnionych podstaw Sąd oddalił.

Sąd pierwszej instancji uznał, że częściowe oddalenie powództwa głównego zaktualizowało obowiązek rozpoznania zgłoszonego przez powodów roszczenia ewentualnego obejmującego stwierdzenie nieważności umowy kredytu z 14 lipca 2008r. W myśl art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury interes prawny istnieje, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw, ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu. Zastosowanie art. 189 k.p.c. pomimo istnienia dalej idącego roszczenia jest możliwe, jeżeli wyrok wydany w sprawie o to dalej idące roszczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2020r. (...)).

Sąd pierwszej instancji uznał, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu pomimo, że jednocześnie wytoczyli powództwo o zapłatę w związku z nieważnością tejże czynności. W ślad za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (uzasadnienie wyroku z dnia 25 października 2018r. (...) LEX nr 2583325) Sąd Okręgowy wskazał, że ocena istnienia interesu musi bowiem uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. W orzecznictwie podkreśla się, że rozumienie interesu prawnego musi być szerokie i elastyczne z uwzględnieniem okoliczności sprawy. Brak interesu prawnego zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnej, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wynikać z tego stosunku w przyszłości. W sprawie o ustalenie nieważności umowy czy jej części jest więc istotne jaki skutek ta umowa wywarła w ujmowanym wielopłaszczyznowo aspekcie skutków cywilnoprawnych. Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c.,

jako swoisty prejudykat ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda. Interes prawny istnieje zatem wtedy, gdy ze spornego stosunku prawnego wynikają dalej idące skutki, których dochodzenie na drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest aktualne. W zakresie przyszłych roszczeń o zapłatę z tytułu rat kredytu spłaconych po wniesieniu pozwu powodowie musieliby występować ponownie z żądaniem ich zwrotu. Rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zarówno pozytywne jak i negatywne znieś stan niepewności powodów co do tego, czy z chwilą uprawomocnienia się wyroku mają spłacać dalsze raty czy nie oraz czy raty kapitałowo-odsetkowe spłacone po wniesieniu pozwu były świadczeniem należnym czy nie. W takim przypadku tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć stan niepewności i wykluczyć zasadniczą część sporu między stronami.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie było przeszkód do rozpoznania także roszczenia ewentualnego z uwagi na fakt, że przesłanką rozstrzygnięcia o roszczeniu głównym w sprawie było ustalenie ważności umowy. Stąd też nie sposób było w rozważaniach Sądu o roszczeniu głównym pominąć stanowiska stron i dowody objęte żądaniem ewentualnym. Ponadto rozstrzygnięcie o roszczeniu ewentualnym w sposób jednoznaczny likwiduje stan niepewności stron co do istnienia umowy kredytowej, eliminuje zatem niepewność konsumenta, jak i Banku co do bytu tego zobowiązania umownego powstałego 14 lipca 2008r. Sąd uznając, że powodowie wykazali interes prawny i przesłanki materialnoprawne pierwszego z żądań w pkt 3 wyroku ustalił, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) jest nieważna.

Sąd pierwszej instancji o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego wobec tego, że powodowie ulegli tylko co do nieznacznej części swego żądania. Na kwotę tą składały się koszty zastępstwa procesowego ustalone od wartości przedmiotu sporu roszczenia głównego i ewentualnego zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w wysokości 10.800 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Jednocześnie wobec wyniku postępowania z mocy art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. kwotę 15.350 zł (307.000 zł x 5%) tytułem nieuiszczonej opłaty od roszczenia ewentualnego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżając wyrok w części w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt 1,3-5 wyroku. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

1) art. 385¹ § 1 i 3 k.c. oraz art. 385² k.c. polegające na błędnym uznaniu, że postanowienia umowy kredytu przewidujące tzw. mechanizm indeksacji tj. § 2 ust. 1 w części przewidującej udzielenie kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy kredytu stanowią klauzule niedozwolone w szczególności wskutek uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interes powoda podczas, gdy prawidłowa wykładnia norm zawartych w tych przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do w/w postanowień umowy kredytu nie zaistniały przesłanki do stwierdzenia ich abuzywności,

2) art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. polegającej na błędnej wykładni prowadzącej do uznania, że umowa kredytu nie wiąże stron w zakresie pozostałym po usunięciu z niej postanowień § 2 ust. 1, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy kredytu uznanych przez Sąd pierwszej instancji za klauzule niedozwolone oraz, że w związku z bezskutecznością w/w postanowień umowy kredytu uznanych za klauzule niedozwolone, w dacie zawarcia umowy kredytu nie było możliwe zastąpienie abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi i zmiana ich treści, a w konsekwencji uznanie, że umowa kredytu jest z tego względu nieważna mimo, że brakujące postanowienia umowy kredytu uznane za abuzywne mogły i powinny zostać odpowiednio uzupełnione przy zastosowaniu przepisu art. c w związku z art. 65 k.c. i art. 354 k.c. bez konieczności zmiany istoty i charakteru umowy kredytu,

3) art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. oraz art. 411 pkt 1k.c. poprzez ich błędne zastosowanie w sytuacji w której nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego względem powoda, a nawet gdyby to powód spełniając

świadczenie i wiedząc, że nie był do niego zobowiązany nie spełniał świadczenia z zastrzeżeniem zwrotu nie pozostając przy tym w żadnym razie pod jakimkolwiek przymusem finansowym ze strony pozwanego.

Pozwany zarzucił także naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające istotny wpływ na wynik sprawy w postaci:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) zaniechanie przeprowadzenia wszechstronnej i wyczerpującej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i pominięcie okoliczności przywołanych przez pozwanego, że powód był informowany o ryzyku kursowym oraz o zasadach funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej w szczególności nieprzypisanie należytej uwagi oświadczeniom powoda złożonym w samej umowie kredytu tj. w § 11 ust. 4 i 5 umowy kredytu z jednoczesnym daniem wiary odmiennym twierdzeniom powoda co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że pozwany nie wywiązał się z ciężących na nim obowiązków informacyjnych wobec powoda i w konsekwencji umowa kredytu naruszała zasady współżycia społecznego, przez co należało ją uznać za nieważną,

b) sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że uprawnienie pozwanego do ustalania kursów tabelarycznych nie doznaje żadnych ograniczeń podczas, gdy w rzeczywistości to popyt i podaż decydują o zmianach kursów walut stosowanych przez pozwanego,

2) art. 205³ § 5 w związku z art. 205¹² § 2 k.p.c. poprzez zwrot pisma procesowego pozwanego z dnia 10 września 2020r. i tym samym uniemożliwienie stronie pozwanej przytoczenia twierdzeń i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków w sytuacji, gdy przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji w/w pisma procesowego nie spowodowałoby zwłoki w postępowaniu.

Pozwany wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu za wszystkie instancje w tym kosztach zastępstwa procesowego za wszystkie instancje.

Nadto pozwany wniósł o zawieszenie niniejszego postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. wobec uzależnienia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej pod sygn. akt (...).

Powodowie A. J. i P. J. w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego Banku nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przede wszystkim wskazać należy, że powództwo w niniejszej sprawie wytoczyli A. J. i P. J., a więc powodowie, a nie powód jak to jest podawane w zarzutach apelacji.

Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 czerwca 2022r. oddalił wniosek pozwanego zawarty w apelacji o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej sprawy (...), gdyż w dniu 29 kwietnia 2021r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał wyrok w tej sprawie.

Pozwany Bank w apelacji podniósł zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i zarzuty naruszenia prawa procesowego. Ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie w oparciu o prawidłowe ustalenie stanu faktycznego najpierw Sąd ocenił zarzuty o charakterze procesowym przy czym

ewentualne uchybienia w tym zakresie pozostają dla postępowania odwoławczego o tyle istotne, o ile miały one wpływ na wydane rozstrzygnięcie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997r. (...), OSNC 1997/8/112).

Podkreślić należy, że pozwany w apelacji nie kwestionuje ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku. Pozwany w apelacji nie zarzucił, że Sąd pierwszej instancji fakty ustalił niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub nie ustalił istotne dla rozstrzygnięcia fakty.

Zarzut przytoczony w apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 205³ § 5 k.p.c. w związku z art. 205¹² § 2 k.p.c. nie został uzasadniony wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 368 § 1 pkt 3 k.p.c. Powyższe powoduje nieweryfikowalność tego zarzutu. Podkreślić dodatkowo należy, że pełnomocnik pozwanego Banku, który był obecny na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 17 września 2020r., co wynika z protokołu sporządzonego z przebiegu tej rozprawy (vide: k. 411 akt) mógł przedstawić Sądowi stanowisko w sprawie także zaprezentowane w piśmie z dnia 10 września 2020r., czego nie uczynił. Do wydanego zarządzenia o zwrocie pisma z dnia 10 września 2020r. pozwany w trybie art. 162 k.p.c. wniósł zastrzeżenie jednakże nie potrafił wskazać przepisów prawa, które Przewodniczący naruszył zarządzając zwrot pisma. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższa okoliczność tj. nie podanie przepisu (przepisów) prawa, które Przewodniczący miałby naruszyć dokonując zwrotu pisma procesowego z dnia 10 września 2020r. skutkuje uznaniem, że pozwanemu nie przysługuje prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, a więc w apelacji. Powyższe stanowisko dotyczy też postanowienia Sądu pierwszej instancji wydanego na rozprawie w dniu 17 września 2020r., którym pominięto dowód z opinii biegłego z zakresu finansów, księgowości i rachunkowości (vide: k. 412 akt). Pozwany w odpowiedzi na pozew w pkt 5 i 6 (vide: k. 59 akt) wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości na okoliczność:

- wskazania czy stosowany przez pozwanego sposób ustalania kursu walut jest powszechnie stosowany przez inne podmioty na rynku walutowym (zarówno na rynku krajowym jak i zagranicznym) oraz, że stosowane przez pozwanego kursy kupna/sprzedaży CHF oraz spreadów nie odbiegały od kursów stosowanych przez innych kreatorów rynku walutowego w szczególności inne banki, a ponadto ustalone były w oparciu o parametry i uwarunkowania rynkowe (zobiektywizowane),

- wykazania kursu sprawiedliwego ustalonego w oparciu o parametry rynku finansowego uwzględniającego równomierny rozkład praw i obowiązków stron umowy kredytu oraz prawo pozwanego do słusznego wynagrodzenia z tytułu przeprowadzonych rozliczeń walutowych.

Przy tak określonej tezie dowodowej zasadnie Sąd pierwszej instancji pominął zaoferowany przez pozwanego dowód z opinii biegłego z dziedziny bankowości. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma znaczenia sposób ustalania kursu walut przez inne podmioty działające na rynku walutowym, zaś prawo nie zna pojęcia kursu sprawiedliwego.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez Sąd (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. (...), LEX nr 80273). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r. (...) LEX nr 172176 i z 8 kwietnia 2009r. (...) LEX nr 707877). Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami juredyicznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny

wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000r. (...) oraz z 10 kwietnia 2000r. (...)). W takim rozumieniu tego przepisu pozwany nie wykazał naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c.

Nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy czy ustalanie kursów tabelarycznych nie doznaje żadnych ograniczeń czy też doznaje ich. Istotnym jest sposób ustalenia tychże kursów. Pozwany w apelacji nie zakwestionował, że postanowienia zawarte w umowie dotyczące kursów CHF nie były przedmiotem negocjacji. Nie zaprzeczył także, że kredytobiorcy nie zostali poinformowani jakie czynniki wpływały na rozmiar kursu. Nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy mających istotne znaczenie dla określenia wysokości zobowiązania powodów.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że poprzednik prawny pozwanego zawierając umowę z powodami nie dochował obowiązków informacyjnych. Pozwany w apelacji zarzucił, że powodowie mieli świadomości co do wpływu zmienności kursu waluty CHF na ich zobowiązanie. Skarżący nie zauważa jednak, że czym innym jest posiadanie przez konsumentów w tym wypadku powodów ogólnej wiedzy na temat, możliwości wystąpienia wahań kursu waluty o kilka lub kilkanaście groszy, a zupełnie czym innym będzie pełne, jasne i rzetelne przedstawienie konsumentom wad i zalet zaoferowanego im produktu z uwzględnieniem przedstawienia mu symulacji jak może się zmieniać wysokość zobowiązania – w tym salda kredytu i wysokości poszczególnych rat – w czasie umowy. Ze względu na to, że powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie zobowiązania długoterminowego, Bank – jako instytucja zaufania publicznego – obowiązany był działać w sposób uczciwy, sprawiedliwy, profesjonalny i zgodny z najlepiej pojętym interesem klienta. W procesie udzielania kredytu winien przedstawić im nie tylko dające się przewidzieć w ówczesnym momencie wahania kursowe, ale jego obowiązkiem winno być także unaocznienie kredytobiorcom w jaki sposób na ich zobowiązanie może wpłynąć zmiana kursu CHF, którego to wzrostu nie dało się przecież w sposób obiektywny i definitywny wykluczyć. Dopiero przedstawienie ryzyka kursowego w taki sposób i konkretne uświadomienie kredytobiorcom jak ich zobowiązanie może hipotetycznie wzrosnąć, dawałoby podstawę do uznania, że powodom w sposób rzetelny wyjaśniono wpływ kursu waluty na ich zobowiązanie, a przez to, że rzeczywiście posiadali świadomość wpływu wahań kursu CHF na ich sytuację finansową. Pozwany nie wykazał, aby poza informacją co do samego faktu zmienności kursu, przedstawił powodom również możliwą skalę tej zmienności. Powyższej oceny nie zmienia zawarcie w § 11 ust. 4 umowy oświadczenia powodów, że zostali poinformowani przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursu walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje (vide: k. 24 akt). Oświadczenie to należy odnieść do wyjaśnień w sprawie ryzyka kursowego, które powodowie otrzymali. A te, jak wyżej wskazano, były niepełne. Świadomość powodów przy zawieraniu umowy i po informacjach przedstawicieli Banku ograniczała się do informacji o minimalnym ryzyku wynikającym ze zmiany kursów walut przy czym ten produkt finansowy przedstawiony był jako w istocie bezpieczna transakcja, która da powodom możliwość realizacji planowanego przedsięwzięcia tj. zakupu lokalu mieszkalnego. Dodatkowo wskazać należy, że wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 368 § 1⁽³⁾ k.p.c. pozwany powołując fakt wykazany dowodem nie oznaczył części zapisu dotyczącego tego faktu zarówno w zarzutach apelacji jak i w uzasadnieniu do zarzutów.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty przytoczone w apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3 k.c. oraz art. 385⁽²⁾ k.c. i art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z dnia 28 kwietnia 2022r. (...)wskazał, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu;; postanowienia takie jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 11 grudnia 2019r. (...) (LEX nr 2771344) uznał, że postanowienia umowy mają charakter niedozwolony, gdy określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nie transparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r. (...) OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017r. (...) nie publ., z dnia 19 września 2018r.(...), nie publ., z dnia 24 października 2018r. (...), nie publ., z dnia 13 grudnia 2018r. (...) nie publ., z dnia 27 lutego 2019r. (...) nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019r.(...) OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019r. (...), nie publ., z dnia 29 października 2019r.(...), nie publ.). W niniejszej sprawie kurs sprzedaży CHF został jednostronnie określony przez Bank bez wskazania jasnych i zrozumiałych kryteriów, którymi Bank będzie się kierował. Polegało to na tym, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu miała być zgodnie z postanowieniami umowy określana według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub jego transzy (§ 2 ust. 2 umowy). W umowie przewidziano, że kredyt wykorzystywany jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu (§ 4 ust. 1a umowy). W umowie nie wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciążącego na powodach zobowiązania. Tego rodzaju ogólnikowe sformułowania nie pozwalają kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 listopada 2021r. w sprawie (...)). Sąd Apelacyjny uznał, że postanowienia te kształtują relację Banku z konsumentami w sposób nieprawidłowy, gdyż prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami umowy kredytowej. Bezpośredni i kluczowy wpływ na kwotę wypłaconą powodom jako kredytobiorcom, a także na wysokość salda zadłużenia z tytułu kredytu, jak i także wysokość każdej z rat kapitałowo-odsetkowych ma bowiem sposób tworzenia Tabel kursowych Banku. W przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby Bank dał powodom swoistą pewność i zagwarantował im przejrzystość oraz klarowność łączącego ich stosunku prawnego. Umowy kredytowe indeksowane do waluty obcej winny być dla konsumenta (klienta Banku) w pełni przejrzyste i zrozumiałe. W ocenie Sądu Apelacyjnego kredytobiorca winien mieć jasność co do tego, do spełniania jakich świadczeń jest zobowiązany. Winien móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, a także mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. To Bank był wyłącznie władny w zakresie ustalania wysokości kursów walut wskazanych w Tabeli kursowej. Utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej. Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w Tabeli Banku bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nie transparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (vide: np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016r. w sprawie (...), LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019r. w sprawie (...), LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019r. w sprawie (...), OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019r. w sprawie (...), OSNC, z. 7-8 z 2020r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019r. w sprawie (...), LEX nr 2771344).

Pozwany w pkt 2 zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego wskazał, że postanowienia mogły i powinny zostać odpowiednio uzupełnione przy zastosowaniu przepisu art. c w związku z art. 65 k.c. i art. 354 k.c. bez konieczności zmiany istoty i charakteru umowy kredytu. Niezrozumiałym jest odwołanie się przez pozwanego w tym zakresie do przepisu określonego mianem „c”, gdyż taki przepis prawa jest nieznanym Sądowi. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wyeliminowanie ryzyka kursowego jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r. (...), OSNC Nr 11 z 2016r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019r. w sprawie (...)). W świetle celów dyrektywy (...) w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwalila się w judykaturze wykładnia zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to

na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (vide: np. wyroki TSUE z dnia 14 marca 2019r. (...); z dnia 3 października 2019r. (...); z dnia 18 listopada 2021r. (...), a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019r. sygn. akt (...) LEX nr 2741776). Art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., stąd omawiane nieuczciwe postanowienia w umowie kredytu nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych jak np. prawa wekslowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r. sygn. akt (...)). Z akt niniejszej sprawy nie wynika, że powodowie jako kredytobiorcy wyrazili zgodę na zastąpienie postanowień umowy uznanych za abuzywne innymi dozwolonymi postanowieniami. Podkreślić należy, że przeliczenie kursu franka przy kredycie musi być jasne. Konsument w każdym momencie musi mieć możliwość obliczenia wartości kursu, po jakim następuje przeliczenie raty kredytu w walucie obcej. Sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umownego z konsumentem, nie może dokonywać wykładni w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru.

W uzasadnieniu do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. (...) wskazano, że jeżeli umowa kredytu stała się bezskuteczna to świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że dopiero po podjęciu przez kredytobiorców - konsumentów wiążącej, świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji o skorzystaniu z możliwości ustalenia nieważności umowy, dopiero wówczas można uznać, że nastąpił brak podstawy prawnej świadczenia, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Powodowie powyższą decyzję zawarli w pozwie z dnia 29 października 2018r. Kwota zaś zasądzona zaskarżonym wyrokiem obejmuje okres od dnia zawarcia spornej umowy do 12 września 2011r., a więc wcześniejszy. Brak jest więc podstaw do uznania, że powodowie spełniając świadczenie w okresie od 14 lipca 2008r. do 12 września 2011r. wiedzieli, że nie byli do niego zobowiązani, a więc iż zaszła podstawa z art. 411 pkt 1 k.c.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a wnioski z nich płynące aprobuje. Sąd pierwszej instancji w części zważeniowej omyłkowo podał, że umowa kredytu została zawarta w dniu 13 lipca 2007r. podczas, gdy powodowie z poprzednikiem prawnym pozwanego zawarli ją 14 lipca 2008r. Biorąc powyższe pod rozwagę na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację pozwanego.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwanego przy czym wysokość wynagrodzenia powodów ustalono stosownie do § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800).

Małgorzata Goldbeck-Maleśńska Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak

do sytemu wprowadziła st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

--	--	--